

PRZEGLĄD INFORMACJI ZWIĄZKOWYCH

● (02.11.2010) - *Nie będzie przenoszenia biur Komisji Krajowej do Warszawy* - zapewnił Piotr Duda na pierwszym spotkaniu z pracownikami KK w Gdańsku. W ten sposób nowy przewodniczący chciał rozwiać wszelkie plotki krążące od kilku dni w mediach. Po prezentacji członków nowego prezydium przewodniczący odniósł się do krążących w mediach informacji o przeniesieniu siedziby krajówki do Warszawy. Duda zapewnił, że nie zamierza przenieść biur do stolicy, natomiast myśli o wzmocnieniu biura warszawskiego KK o ekspertów związkowych.

● (03.11.2010) Najważniejsze funkcje w prezydium Komisji Krajowej mają już obsadę. Wszyscy zaproponowani przez Piotra Dudę kandydaci na członków prezydium zostali zaakceptowani: Bogdan Biś (I zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej), Tadeusz Majchrowicz (zastępca przewodniczącego KK), Jerzy Jaworski (skarbnik KK), Henryk Nakonieczny i Ewa Zydorek (sekretarz KK). Do zadań prezydium należy kierowanie bieżącą działalnością KK. Prezydium tworzą: Przewodniczący oraz osoby wybrane na jego wniosek spośród członków Komisji Krajowej, w tym jego zastępca lub zastępcy, sekretarz i skarbnik. Dotychczas prezydium liczyło 14 osób.

● (05.11.2010) Załamujący się dialog społeczny, szanse na jego ożywienie oraz zmiany w „Solidarności” - to główne tematy rozmów przewodniczącego „Solidarności” Piotra Dudy z ministrem pracy i polityki społecznej Jolantą Fedak. Najważniejszym wątkiem spotkania była sprawa nierealizowania przez rząd ustaleń podjętych wcześniej w Komisji Trójstronnej. Chodzi o niepodwyższenie kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń z pomocy społecznej, a także ustalenie przez gabinet Donalda Tuska wysokości płacy minimalnej na poziomie 1386 zł, choć wcześniej reprezentujący rząd w Komisji Trójstronnej Waldemar Pawlak i Jolanta Fedak zgodzili się, by w 2011 roku wynosiła ona 1408 zł.

● (19.11.2010) - *Życzę sukcesów, liczę, że uporządkuje pan związek i że odłączy część historyczną od dzisiejszej pracy* - mówił Lech Wałęsa do Piotra Dudy podczas dzisiejszych rozmów w gdańskim biurze byłego prezydenta. Do spotkania byłego i obecnego przewodniczącego „Solidarności” doszło z inicjatywy Piotra Dudy. Nowy szef związku na początku rozmowy podkreślił, że docenia dokonania Lecha Wałęsy dla wolnego ruchu związkowego w Polsce. Przedstawił też swoją wizję „Solidarności”.

● (25.11.2010) Na Jasnej Górze przewodniczący Piotr Duda zawierzył Matce Częstochowskiej wszystkich członków NSZZ „Solidarność”. Przewodniczący uczestniczył we mszy św. przed Cudownym Obrazem w Kaplicy Matki Bożej. Po uroczystości wpisał się do księgi pamiątkowej: *Matce Częstochowskiej dziękuję za szczególną opiekę i obronę ludzi pracy i zawierzam wszystkich członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w nadziei, że wspólnie uniesiemy ciężar odpowiedzialności, płynących ze słów wielkiego Polaka. Królowo Polski przyrzekamy stać na straży Kościoła i umacniać wiarę w duchu wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej. W Twoje dłonie składamy naszą przyszłość, prosząc o dalsze błogosławieństwo.*

● (26.11) Od 1 stycznia 2011 strażacy będą mogli otrzymywać rekompensatę finansową za przepracowane nadgodziny. Senat uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. Dzięki ustawie możliwe będzie wypłacenie strażakom rekompensat za przedłużony czas służby. Będą one wypłacane za czas pracy wynoszący nie więcej niż do 48 godzin tygodniowo w przyjętym okresie rozliczeniowym. Do końca marca pieniądze mają zostać wypłacone - za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2010 roku.

● (29.11.2010) - *Zmiany w ustawie o rehabilitacji i zatrudnianiu osób niepełnosprawnych pogorszą sytuację tych pracowników* - alarmuje NSZZ „Solidarność”. Związek, razem z OPZZ i Forum Związków Zawodowych, wystąpił do prezydenta Bronisława Komorowskiego o sprawdzenie zgodności z Konstytucją nowych przepisów. Ustawa wprowadza szereg zmian do systemu wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych. Niestety, niektóre z nich pogorszą sytuację tej grupy osób pracowników. Za szczególnie niekorzystne NSZZ „S” uznaje wydłużenie normy czasu pracy pracowników z orzecznym znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

● (1.12.2010) Sejmowa komisja finansów publicznych zgodziła się, by Lasów Państwowych nie włączać do sektora finansów publicznych - opowiedziała się za przyjęciem projektu ustawy o finansach publicznych, ale bez budzącego kontrowersję zapisu dotyczącego Lasów. - *To dobra decyzja, cieszę się że politycy oprzytomnieli* - komentuje Zbigniew Kuszlewicz, przewodniczący Sekretariatu Zasobów Naturalnych, Ochrony Środowiska i Leśnictwa NSZZ „Solidarność”. Jego zdaniem manipulowanie przy Lasach Państwowych zagrażało stabilności tego ważnego dla gospodarki przedsiębiorstwa.

● (08.12.2010) Rusza akcja, podczas której „Solidarność” zachęcać będzie do szybszego skończenia zakupów w Wigilię. Do klientów sklepów trafi 10 tys. wigilijnych opłatków wraz z ulotkami. Związkowcy od dawna głoszą, że przedłużanie godzin otwarcia placówek do godz. 17.00 czy nawet 18.00 nie przekłada się na większe zyski sklepów. O tej porze tylko znikoma liczba klientów robi zakupy. Cierpią na tym natomiast przede wszystkim pracownicy, którzy po zamknięciu muszą jeszcze rozliczyć się z pieniędzy, posprzątać sklep i dopiero wieczorem wychodzą z pracy. Bywa więc, że do domu docierają o godz. 19.00, a nawet 20.00.

Widziane od środka

TRZY LATA ILUZJI



Minęły trzy lata rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Warto przy tej okazji przypomnieć exposé premiera Donalda Tuska: mieliśmy być drugą Irlandią, młodzi mieli masowo wracać do kraju, drogi i autostrady miały być budowane w tempie ekspresowym, w szpitalach miały zniknąć kolejki, podatki miały być obniżane, a dochody obywateli miały wzrastać niemal z dnia na dzień, a wraz z nimi rosnąć miało powszechne szczęście. Premier Tusk mówił też o zaufaniu, dialogu i miłości.

Jaki jest obraz ostatnich trzech lat, każdy widzi. No, może nie każdy... Ogromna machina propagandowa, wsparta przez przytłaczającą większość środków masowego przekazu, przedstawia nam obraz kraju szczęśliwości, świetnie zarządzanego przez premiera Donalda Tuska i wielu, niestety, w to wierzy.

Mieliśmy i mamy nadal do czynienia z propagandowym spektaklem, z nieustannym powtarzaniem obietnic bez pokrycia, a równoległe trwała bezpardonowa walka z Prawem i Sprawiedliwością. Już nie wiadomo czy płakać, czy się śmiać, gdy ciągle słyszymy z ust premiera, ministrów a szczególnie ministra finansów Jacka Rostowskiego jak to za fatalny stan naszego państwa odpowiada Jarosław Kaczyński i jego rząd.

Różnice pomiędzy niespełnionymi obietnicami rządu PO-PSL a stanem naszego państwa to już przepaść, w którą możemy wpaść wszyscy. Plan przyszłorocznego budżetu państwa jest dramatyczny - szczególnie dla osób najuboższych, bezrobotnych, emerytów, rencistów, osób niepełnosprawnych.

Premier Tusk mówił: *Naczelną zasadą polityki finansowej mojego rządu będzie stopniowe obniżanie podatków i innych danin publicznych.* To słowa, a jaką mamy rzeczywistość: podwyżkę podatku VAT, obniżenie zasiłku pogrzebowego, podwyżkę akcyzy. To wszystko najbardziej uderzy w tych, którzy osiągają niskie dochody oraz w przedsiębiorców.

Jeszcze bardziej bulwersującą sprawą jest drastyczne ograniczenie środków na Fundusz Pracy. Na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w tym roku było 7 miliardów złotych, a planuje się w 2011 roku kwotę 3,2 miliarda złotych, czyli o 54 procent mniej niż w tym roku. Zmniejszono środki na szkolenia (z 300 milionów na 80 milionów), na staże absolwenckie (z 1,7 miliarda na 500 milionów), na dotacje dla bezrobotnych, którzy chcą rozpocząć własną działalność gospodarczą (z 1,2 miliarda na 200 milionów), na refundację dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy (z 700 milionów na 140 milionów), na prace interwencyjne (z 300 milionów na 150 milionów), na roboty publiczne (z 500 milionów na 150 milionów). Tak drastyczne ograniczenie środków pozbawi dziesiątki tysięcy bezrobotnych możliwości znalezienia zatrudnienia, a urzędowi pracy uniemożliwi skuteczną walkę z bezrobociem.

Najbardziej bolesną sprawą jest postępujące zubożenie społeczeństwa i poszerzanie się obszarów biedy. Warto znowu przypomnieć słowa premiera Tuska: *Pomoc ze strony*

państwa mają otrzymać ci najslabsi, a nie ci najsilniejsi. Sprawiedliwe państwo zawsze bierze pod opiekę najsłabszych, nigdy najsilniejszych. Rzeczywistość jest jednak inna. Nowelizacja ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych uderza właśnie w osoby niepełnosprawne i w przedsiębiorców, którzy ich zatrudniają. Tragicznie wygląda sytuacja w sferze pomocy społecznej, zwłaszcza w kwestii zasiłków rodzinnych. W Polsce co piąta osoba żyje poniżej granicy ubóstwa. Dotyczy to aż trzydziestu procent dzieci! Jeszcze gorzej jest w rodzinach, mających czworo i więcej dzieci, gdzie aż 40 procent żyje poniżej granicy ubóstwa. W Polsce wydatki na politykę rodzinną są najniższe w całej Europie i wynoszą 0,76 procent produktu krajowego brutto, a są państwa, które przeznaczają na pomoc rodzinie ponad 3 procent PKB.

Jaka jest odpowiedź rządu Donalda Tuska na tak drastyczną sytuację polskich rodzin? Zamraża się na kolejne lata kryteria dochodowe, uprawniające do korzystania z pomocy społecznej, które od wielu lat wynoszą 351 złotych na osobę w rodzinie, a dla osoby gospodarującej samotnie 477 złotych. Skandalem jest to, że mimo podjęcia uchwały przez Komisję Trójstronną do Spraw Społeczno-Gospodarczych o podwyższeniu o kilkadziesiąt złotych kryteriów dochodowych, pod którą podpisali się wicepremier Waldemar Pawlak, szefowie organizacji pracodawców i organizacji związkowych, rząd odrzucił tę uchwałę i utrzymał wysokość kryteriów na dotychczasowym poziomie.

Podobnie ma się sytuacja z kryterium uprawniającym do zasiłków rodzinnych i dodatków dla dzieci z rodzin najuboższych. W dalszym ciągu jest to kwota 504 złotych na osobę. Tak niskie kryterium dochodowe spowodowało, że w ostatnich latach setki tysięcy dzieci „wypadło” z systemu wsparcia. Można byłoby podawać jeszcze wiele przykładów braku działań w tym obszarze oraz szukania oszczędności w kieszeniach polskich rodzin. To jednak, niestety, nie poprawi ich sytuacji. Puste obietnice Tuska, wsparte piarowską propagandą jeszcze działają na wielu zdezorientowanych naszych rodaków. Nieudolne, szkodzące obywatelom rządu PO weszły w fazę, w której trzeba bić na alarm i mobilizować wszystkie siły, aby zapobiec dalszej destrukcji państwa, dalszej destrukcji polskiej rodziny.

Mimo wszystko życzę Państwu spokojnych, pogodnych, spędzonych w gronie najbliższych Świąt Bożego Narodzenia i lepszych dni w Nowym Roku.

STANISŁAW SZWED

DOKUMENTY Z KRAJÓWKI

STANOWISKO KOMISJI KRAJOWEJ

W SPRAWIE SYTUACJI OSÓB NAJUBOŻSZYCH

Odrzucenie przez Radę Ministrów porozumienia zawartego w czerwcu 2010 roku w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno - Gospodarczych (Uchwała nr 37 TK), dotyczące uprawnień do ubiegania się o pomoc społeczną, to kolejny dowód przetrwania kosztów kryzysu na najsłabsze grupy społeczne.

Przypominamy, że w roku 2009 rząd, łamiąc ustalenia zawarte z partnerami społecznymi, w Pakiecie Działań Antykryzysowych ze względów oszczędnościowych zlikwidował Rezerwę Solidarności Społecznej przeznaczoną na wsparcie w kryzysie rodzin najuboższych oraz zrezygnował z ustawowego podniesienia progów dochodowych uprawniających do świadczeń z pomocy społecznej. W efekcie tych decyzji kryteria pomocy społecznej dla rodzin są obecnie poniżej minimum egzystencji liczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, czyli poniżej granicy biologicznego wyniszczenia.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” domaga się od parlamentarzystów, aby w trakcie prac nad ustawą budżetową na 2011 rok uwzględnili sytuację osób najuboższych biorąc pod uwagę rosnące koszty utrzymania wynikające m.in. z podwyżek cen żywności i nośników energii.

STANOWISKO KOMISJI KRAJOWEJ

W SPRAWIE ŁAMANIA PRZEZ RZĄD

ZASAD DIALOGU SPOŁECZNEGO

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko kolejnemu złamaniu przez rząd porozumienia zawartych w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych.

Po zlekceważeniu przez rząd porozumienia dotyczącego przyszłorocznego wynagrodzenia minimalnego (Uchwała nr 41 TK) w dniu 26 października 2010 r. Rada Ministrów odrzuciła kolejne porozumienie (Uchwała nr 37 TK) dotyczące podwyższenia kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń z pomocy społecznej.

Powyższe decyzje rządu uderzają w najsłabsze grupy społeczne tj. w ubogich pracujących oraz w najuboższe rodziny żyjące poniżej minimum egzystencji, czyli na granicy biologicznego wyniszczenia.

Odrzucenie porozumienia zawartych również przez przedstawicieli rządu w Trójstronnej Komisji, świadczy o porozowaniu dialogu społecznego, który ma służyć rządzącym wyłącznie do legitymizacji rozwiązań przez nich narzucanych.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” żąda przestrzegania porozumień oraz podjęcia rzeczywistego dialogu społecznego opartego na podmiotowym traktowaniu partnerów społecznych.

STANOWISKO PREZYDIUM KOMISJI KRAJOWEJ

W SPRAWIE GENERAŁA

WOJCIECHA JARUZELSKIEGO

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko rehabilitowaniu generała Wojciecha Jaruzelskiego poprzez włączenie go w główny nurt życia politycznego. Jest to niedopuszczalne.

Tym bardziej, że dzieje się to w przededniu 40. rocznicy pacyfikacji robotniczych protestów na Wybrzeżu w 1970 roku, za którą Wojciech Jaruzelski ponosi polityczną, moralną, a być może i prawną odpowiedzialność. Wciąż trwa proces, w którym generał Jaruzelski jest oskarżony o sprawstwo kierownicze masakry robotników. Z jego ust do tej pory nie padła prośba o wybaczenie.

Wkrótce kolejna rocznica 13 grudnia 1981 roku. Przypominamy, że to na Wojciechu Jaruzelskim spoczywa główna odpowiedzialność za wprowadzenie w Polsce stanu wojennego i bezwzględne zwalczanie w latach 80. NSZZ „Solidarność”. To on odpowiada za stłumienie nadziei na niepodległą Rzeczpospolitą, za dramaty setek tysięcy polskich rodzin i za zastój cywilizacyjny naszej Ojczyzny.

Człowiek z takim życiorysem nie powinien reprezentować Polski w jakiegokolwiek sprawie. Prób jego rehabilitowania nie usprawiedliwiają żadne bieżące interesy państwowe czy partyjne.